

Raz raz...

Coś wisi w powietrzu ewidentnie

Sprawdź sprawdź

Pamięci straceńców

Wystarczy iskra

Zakopaną w lesie broń po dziadku znajdę, przeczyszczę

Szukać wiem gdzie, czekam na iskrę

W rodzinie znowu, rozsmarujemy towot

I wyruszamy nocą za nie wyrównany biznes

Jeden znak znowu zacznie żądło kasać

Zabrałeś - daj, niebezpiecznie żebym żądał

Niech rozszumią się wierzby do końca

Kto dobry, kto zdrajca, tu strzelaj, tu zostaw

Nie programy a suma naszych odczuć

Przekazanych przez mordowanych przodków

Przyłożył łapę, pewnie zawiśnie

Wykonać - nie sądzić, nie żołnierz od sądów

Oceny odpuść, o nic się nie bój

Srebrzony wężyk z nadania dla morderców

Generalskie szlify dadzą pewność

Jakby co, spotkamy z nimi się pod Magdalenką

Ręka na broń, nie da się przegrać

Wystarczy iskra, cudowny czas wróci

Ucałuj syna, matkę pożegnaj

Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy

Jak Emilii Plater - Wilno Nasze, nigdy nie zapomnę

Nie mówię przestać, skończę na Kownie

Idziemy dalej w czasach pokoju piszę

Złapiemy za beryle doliniarzy znów we Lwowie

Jedna prawda, Jedna jak Jedna Polska

Ktoś kiedyś nam coś, my komuś coś tam

Z zasady, ta nie odpuścimy nigdy

Gotowi na rąbanie jak dziadka kumple w stolicy; Wojna

Gwieździste niebo z nad Królewca przyświeca

Nie będzie Niemiec mówił nam co jest moralne

Jak masz postąpić dzieciak pokazuje Września

Za Ojca, za Syna, za Córkę, za Matkę

Ręka na broń, nie da się przegrać

Wystarczy iskra, cudowny czas wróci

Ucałuj syna, matkę pożegnaj

Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy

Za zdradzenie ideałów zawsze stryczek - zawsze

Za sprzedawanie kraju zawsze stryczek - zawsze

I to nie to że w pokoju, ja nie wiżu - ja widzę

Jak trzeba będzie iść do lasu poprzysięgłem zawiśniesz

Ręka na broń, nie da się przegrać

Wystarczy iskra, cudowny czas wróci

Ucałuj syna, matkę pożegnaj

Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy

Ręka na broń, nie da się przegrać

Wystarczy iskra, cudowny czas wróci
Ucałuj syna, matkę pożegnaj
Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy